

88 000 wizyt w NHS odwołanych z powodu strajku lekarzy

29 grudnia 2023

Prawie 88 000 wizyt lekarskich musiało zostać odwołanych z powodu zeszłotygodniowego strajku młodych lekarzy w Anglii. Akcja protestacyjna prowadzona przez junior doctors w trwa nadal.

W przyszłym tygodniu lekarze rozpoczną sześciodniowy strajk, który będzie najdłuższym protestem w historii brytyjskiego NHS. Rozpocznie się on 3 stycznia 2024 i będzie obowiązywał w Anglii. Decyzja o ruszeniu z protestem to efekt załamania się rozmów prowadzonych między stroną rządową, a British Medical Association (BMA) w grudniu 2023.

Jak czytamy na łamach portalu BBC, dyrektor medyczny NHS England, profesor Stephen Powis, zaznaczał, że strajk następuje w „jednym z najbardziej pracowitych okresów dla służby zdrowia”. „Akcja strajkowa po raz kolejny przyniesie poważne wyzwania dla NHS, która stara się zapewnić opiekę pacjentom w obliczu poważnych zakłóceń. Strajk lekarzy nie tylko wpływa na zaplanowaną opiekę, ale także wywiera presję na szersze usługi w ramach NHS. Konieczność zapewnienia opieki w nagłych przypadkach odciąga personel od innych obszarów” – komentuje profesor Powis.

Rozmowy między BMA a stroną rządową rozbiły się o kwotę podwyżek dla młodych lekarzy po studiach. Dyskutowano nad propozycją podwyżki średnio o 3% od stycznia. Związkowcy walczą o podwyżkę na poziomie wynoszącym 35% w stosunku do ich zarobków z 2008 roku. Porozumienia nie udało się osiągnąć.

Szacuje się, że akcja protestacyjna w NHS w Anglii, która rozpoczęła się w grudniu ubiegłego roku od strajków personelu karetek pogotowia i pielęgniarek, kosztowała już w sumie ponad 2 miliardy funtów.

Młodzi lekarze w Walii również rozpoczną strajk w styczniu, podczas gdy w Irlandii Północnej trwa głosowanie w tej sprawie. Z kolei w Szkocji udało się uzgodnić umowę dotyczącą wynagrodzenia.

Dodajmy, iż prawie połowa lekarzy NHS to właśnie młodzi lekarze. Jest to grupa obejmująca zarówno absolwentów uniwersytetu, jak i tych, którzy mają 10 lat lub więcej doświadczenia. Dwie trzecie to członkowie BMA, a dołączyli do nich także członkowie znacznie mniejszego związku, Hospital Consultants and Specialists Association.

Autorstwo: Remigiusz Wiśniewski

Źródło: PolishExpress.co.uk